

Święto żaków nad Olzą

Data publikacji: 19.05.2006 0:00

Od niedzieli do środy na kampusie akademickim studenci bawili się na corocznym święcie żaków. Tegoroczne cieszyńskie juwenalia były inne od poprzednich, ale jak zawsze nie brakowało dobrej muzyki i świetnej zabawy.

- *Po raz pierwszy profesjonalnie przygotowaliśmy przegląd kapel muzycznych. Zagrało 10 kapel, wszystkie na bardzo wysokim poziomie: zaprezentowały przeróżne style muzyczne, począwszy od - reggae, ska, poprzez hip-hop aż po ostry rock - mówi **Marcin Buła**, przewodniczący Rady Samorządu Studenckiego, który sprawował pieczę nad organizacją imprezy. - Również wyjątkowe było wręczenie studenckich nagród „Oskarucie 2006”. Gala została świetnie przygotowana, było 500 osób i wszyscy dobrze się bawili.*

Rzeczywiście, pośród muzyki wielu kapel, które koncertowały na kampusie, każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Podczas niedzielnego przeglądu zagrały m.in.: „Sound Sabotage”, „Plagiat199”, „Libur 84”, które zdobyły trzy pierwsze nagrody w głosowaniu publiczności. Poniedziałek to był dzień reggae i ska (koncerty „Skampararas”, „Paprika Korps” i „Vavamuffin”), we wtorek bawili się fani hip-hopu („AbradAb”, „Gutek”, „Joka”), z kolei w środę było bardzo rockowo z udziałem grup „Pogodno”, „Ocean” i „Loco Motive Sun”.

- *Staraliśmy się spełnić wszystkie oczekiwania, jeśli chodzi o gatunki muzyczne. Nie postawiliśmy w tym roku na jedną gwiazdę, tylko ściągnęliśmy bardzo dobre zespoły, które są chętnie słuchane i znane w środowisku ludzi słuchających tych stylów muzycznych, które tu zaprezentowaliśmy - stwierdza szef samorządu.*

Cieszynalia się udały, ale jak mówią organizatorzy, chcieliby, aby ta impreza odbywała się na cieszyńskim rynku i gromadziła większe rzesze ludzi. W tym roku rozmowy z cieszyńskim magistratem były już dopięte na ostatni guzik, ale niestety sponsorzy nie dopisali i impreza musiała odbyć się na uniwersytecie.

- *Chcieliśmy dać ludziom z powiatu cieszyńskiego sygnał, że studenci to nie jest zamknięte środowisko i jeżeli coś organizują, to organizują to również dla miasta. Zawsze chętnie zapraszamy do naszej zabawy pozostałych mieszkańców Cieszyna i okolic - przekonuje pan Marcin.*

Pomimo tego, że impreza nie odbyła się na rynku, mieszkańcy skorzystali z okazji do zabawy, zwłaszcza miejscowa młodzież, której na „Cieszynaliach” było całkiem sporo.